

Protokół Nr 3/2015

z posiedzenia Komisji Rolnictwa, Ochrony Środowiska i Gospodarki Komunalnej z dnia 24 lutego 2015 r.

III posiedzenie Komisji Rolnictwa, Ochrony Środowiska i Gospodarki Komunalnej odbyło się dnia 24 lutego 2015 r. w sali konferencyjnej Urzędu Gminy w Poświętnem oraz na terenie Gminy Poświętne i trwało od godz. 9⁰⁰ do 10⁵⁵ (planowana 9⁰⁰).

W posiedzeniu komisji uczestniczyli wszyscy członkowie (lista obecności stanowi załącznik do niniejszego protokołu).

Posiedzenie prowadziła Przewodnicząca Komisji – Pani Marzena Świętochowska – Gryz, która powitała przybyłych i powiedziała, że mamy do zaopiniowania regulamin utrzymania czystości i porządku na terenie Gminy Poświętne, sprawy bieżące i dyskusję na temat funduszu sołeckiego. Regulamin jest spójny, jedynie na początku nie zgadza się punktacja, jest źle sformułowana oraz stwierdzenie „ani gruntami pod wodami” nie do końca jest dla mnie zrozumiałe.

Zastępca Wójta powiedział, że chodzi o stawy, rzeki, czyli grunty pod wodami, to jest pewnie przepisane z ustawy dotyczącej ochrony przyrody.

Pani Marzena Świętochowska-Gryz powiedziała, że w takim razie reszta jest jasna. Więc należy zmienić tylko numerację. Czy ktoś ma jakieś inne uwagi? Jeszcze mamy zapis, że właściciele dziełek przy chodnikach muszą pozostawić teren niezakrzaczony.

Zastępca Wójta powiedział, że w terenie zabudowanym teren przy chodnikach nie może być zakrzaczony, jest to zapisane w ustawie. Chodnik graniczący z posesją należy do utrzymania mieszkańca.

Pani Marzena Świętochowska-Gryz powiedziała, że zapis w ustawie jest, a tak naprawdę nic nie możemy zrobić osobie nie stosującej się do tego przepisu, nie nałożymy kary.

Pani Jolanta Sałańska powiedziała, że ciężkim sprzętem wjeżdżają niektórzy na chodnik i nic sobie z tego nie robią.

Pani Marzena Świętochowska-Gryz zapoznała komisję z następującymi pismami:

- Pismo z dnia 10.02.2015 r. nr WID.711.49.2.2015WM ze Starostwa Powiatowego w Wołominie w sprawie zakrzaceń przy drodze powiatowej;
- Pismo z dnia 02.02.2015 r. z Przychodni Weterynaryjnej w Poświętnem w sprawie szczepień okresowych psów przeciwko wściekliźnie.

Pan Bogdan Świadek powiedział, że moim zdaniem problemu nie ma. Jak ktoś chce zaszczepić psa przy bramie, to oni chętnie to robią. A rzeczywiście jest tak, że pies broni swojego terytorium i przy budzie będzie agresywny.

Pani Marzena Świętochowska-Gryz powiedziała, że musimy omówić sprawę funduszu sołeckiego. Obawiam się, że sołtysi mogą poczuć, że mają mniejszy wpływ w życie gminne. Poza tym tracimy zwrot, który w tym roku wynosi 89 tys. zł., a w przyszłym już 120 tys. zł.

Znamy też drugą stronę, że te budżety nie raz były źle wydawane, były jakieś błędy. Jaka jest Wasza opinia w tej sprawie. Te fundusze teraz można połączyć na jeden wspólny cel i wtedy nie tracimy zwrotu.

Zastępca Wójta powiedział, że muszą się mieszkańcy zgodzić na połączenie funduszy sołeckich. Szkoda tego zwrotu, ale dla biednych gmin jest to zbędna rzecz, bo robimy ludziom nadzieję, a pieniądze nie są duże. Pieniądze są wydzielone z bieżącego utrzymania dróg. Rozsypała się teraz droga w Woli Ręczajskiej – to jest rzecz pierwszej potrzeby, a fundusze sołeckie nie zawsze były wydawane na najważniejsze potrzeby. Zamiast funduszu sołeckiego, zostaje nam 300 tys. zł. i już można coś za to zrobić, a dodatkowo pozyskać jakieś środki zewnętrzne. Sołtysi mają mieszane uczucia, ale wielu już powiedziało, że lepiej jak nie będzie funduszu.

Pani Jolanta Sałańska powiedziała, że wszystko jest zwalane na sołtysów, a w tamtej kadencji bywało tak, że Komisja Rewizyjna potrafiła kontrole przeprowadzać.

Zastępca Wójta powiedział, że w Józefinie zostały wykopane rowy na prywatnych działkach i wycięte drzewa, w Zabrańcu też był problem.

Pani Jolanta Sałańska powiedziała, że fundusz sołecki jest też wykorzystywany na straże, a strażę mają przecież swój budżet.

Pan Bogdan Świadek powiedział, że u nas był wykorzystany na świetlice przy OSP z której korzystają wszyscy mieszkańcy.

Zastępca Wójta powiedział, że tutaj nie ma się czego czepiać, przecież straż też służy mieszkańcom.

Pani Marzena Świętochowska-Gryz powiedziała, że jeśli w przyszłym roku stwierdzimy, że wyodrębnianie z budżetu funduszu sołeckiego jest lepsze, to zawsze możemy do tego wrócić.

Pani Jolanta Sałańska powiedziała, że nie może być tak że np. w Woli Ręczajskiej droga się rozsypuje, a w innych wsiach wydaje się pieniądze na nie do końca najważniejsze działania.

Zastępca Wójta powiedział, że tam jest z półtorej kilometra nakładki do zrobienia, bo łątać to już się tego nie da.

Pan Bogdan Świadek powiedział, że trzeba tam ograniczenia tonażowe postawić.

Komisja udała się na kontrolę wybranych lokali gminnych wynajmowanych przez mieszkańców. Wnioski z wizji w terenie przedstawiają się następująco:

Lokal po byłym ośrodku zdrowia w Międzylesiu:

- zamieszkuje go rodzina z 6 dzieci;
- zaadoptowana przez tę rodzinę jest najwyższa kondygnacja, garaż i kotłownia;
- w budynku jest jeden licznik energii, jedno wejście oraz ogrzewanie całego budynku jest podłączone do jednego pieca (brak odcinki sprawia, że trudno byłoby wynająć niższą kondygnację innej rodzinie);

- dolna niezaadoptowana kondygnacja wymaga remontu;
- najemca dba o lokal (przeprowadził remont m.in. wymienił hydrofor).

Lokal po dawnej „Agronomówce” w Poświętnem:

- remontu wymaga komin, najemcy zostali poinformowani, iż mogą w tej sprawie złożyć wniosek do gminy.

Po kontroli lokali komisja udała się na zniszczony działalnością bobrów most na rzece Gurznik w miejscowości Helenów. Brak mostu uniemożliwia dojazd do pól uprawnych właścicielom działek. Szkodę zgłosił Pan Paweł Kominek zamieszkały w Woli Cygowskiej i posiadający tam pola uprawne.

Pan Piotr Staniszewski powiedział, że szkoda została też zgłoszona przez Radną Panią Danutę Bombik. My byliśmy tam na wizji ze strażakami. Okazuje się, że to jest na terenie prywatnych działek, ale w terenie krytycznym, bo w pobliżu czynnych torów kolejowych. Gurznik jest gminny, przez niego przechodzi droga 4 m również gminna. Gdyby most łączył tę drogę gminną, to nie byłoby problemu, ale jeśli on przechodzi po terenie prywatnym, to gmina nie może tam pieniędzy wydać. Ja poproszę naszego prawnika o opinię prawną w tej sprawie. Z tego co wiem, to za szkody wyrządzone przez bobry odpowiedzialny jest wojewoda, Pan Kominek już kiedyś korzystał z takiego odszkodowania.

Pani Marzena Świętochowska-Gryz zapytała, czy nie powinniśmy tego mostu zrobić tam, gdzie planowo przebiega droga?

Pan Piotr Staniszewski powiedział, że do końca nie znam prawa budowlanego. Mostek który tam powstał ma prawo być, ponieważ każdy na swojej działce może zrobić co chce.

Pani Jolanta Sałańska powiedziała, że właściciele działek mogą nie zezwolić na remont mostu.

Pan Piotr Staniszewski powiedział, że właściciel działki może nawet zakazać użytkowanie mostu innym.

Pan Bogdan Świadek powiedział, że możemy rozwalić tylko tamę, a mostu nie możemy ruszyć, jeśli jest na działce prywatnej. W tej chwili jest niski poziom wód i to tak mocno nie zagraża, ale jak się poziom podniesie to będzie zagrożenie.

Pan Piotr Staniszewski powiedział, że zagrożenie spowodowane przez bobry po aktualizacji planu zarządzania kryzysowego powinno być wprowadzone do corocznego planu, jako przeciwdziałanie ich działalności. Poza niszczeniem tam, może nam się uda to jakoś inaczej obejść, np. wycinając zakrzaczenia przy ciekach wodnych. To jest trudne. Mamy taką świeżą sprawę z jedną z Pań sołtys - zwróciła się ona do 30 właścicieli działek przy cieku wodnym o usunięcie zakrzaceń, z czego tylko dwóch zareagowało.

Pani Marzena Świętochowska-Gryz powiedziała, że przy omawianym moście też są działki zarośnięte krzakami.

Pan Piotr Staniszewski powiedział, że wracając do sprawy mostu, to zrobimy co możemy, zapytamy prawnika o opinię, możemy nawet pomóc właścicielowi mostku napisać wniosek o odszkodowanie na naprawę przepustu.

Pani Marzena Świętochowska-Gryz powiedziała, że musimy działać zgodnie z prawem, jeśli ten most nie jest na drodze gminnej to nie możemy go naprawić. Naprawa może być wykonana tylko ze wspomnianego odszkodowania.

Pan Bogdan Świadek powiedział, że trzeba jeszcze pokazać Radnej Danucie Bombik jak to wygląda na planach. Bo może nawet nie wie, że mostek nie łączy drogi gminnej, tylko umiejscowiony jest na działce prywatnej.

Pani Marzena Świętochowska-Gryz powiedziała, że może nawet Pan Kominek nie zdaje sobie sprawy z tego, że bieżąca tam droga nie jest w planach.

Pan Piotr Staniszewski powiedział, że Pani Radna kierowała się także dobrem ogółu, bo zaznaczyła, iż taka sytuacja ma miejsce przy torach i zagraża bezpieczeństwu.

Pani Marzena Świętochowska-Gryz powiedziała, że proszę działać zgodnie z prawem i monitorować tę sprawę. Następnie podziękowała wszystkim za przybycie i zamknęła posiedzenie komisji.

Na tym protokół zakończono i podpisano.

Protokołował:
Dorota Gawryś

Mł. Ref. ds. obsługi Rady Gminy



Przewodnicząca Komisji
Marzena Świętochowska - Gryz